

Konwoje jadą pod nadzorem policji

Dźwigary pod dach aquaparku

Bogna Kisiel

Waży 36 ton, jest długi na 60 metrów i szeroki na cztery. To wymiary jednego z piętnastu dźwigarów, na których opierać się będzie zadaszenie części sportowej Term Maltańskich. Wczoraj nad ranem pierwszy z nich dotarł do Poznania.

– Z uwagi na rozmiary wieziony był w trzech częściach – tłumaczy Magdalena Wesołowska, prezes spółki Termy Maltańskie. – Musieliśmy wystąpić o zgodę do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Transport takich elementów możliwy jest tylko nocą, wytyczoną trasą i to w konwojach pod nadzorem policji.

Kolejny dźwigar ma przyjechać jutro.

– Budowlańcy stoją przed potężnym wyzwaniem – mówi Wesołowska. – Nie powinno jednak być kłopotów ze scaleniem elementów. Przed wysłaniem ich do Poznania odbyła się winowrocławskiej hali produk-

cyjnej, należącej do wykonawcy (Alstal Grupa Budowlana), próba montażu. Tak, aby na miejscu nie było niespodzianek.

Po dostarczeniu wszystkich elementów firma z Inowrocławia przystąpi do scalenia konstrukcji. Prace te powinny rozpocząć się w połowie kwietnia. Do tego czasu do Poznania zostanie sprowadzony specjalny dźwig o maksymalnym udźwigu 500 ton, bez którego postawienie konstrukcji byłoby niemożliwe. Inwestor zapewnia, że wszystkie roboty przy budowie aquaparku przebiegają zgodnie z harmonogramem.

– Postęp widać z miesiąca na miesiąc – podkreśla Wesołowska. – Jedyne problemy, które musimy rozwiązać, to odprowadzanie z niecek basenowych solanki. Być może będziemy musieli ją rozcieńczać, by spełnić normy Aquanetu i móc ją odprowadzać do kanalizacji.

.....
Wypowiedz się na stronie:
www.poznan.naszemiasto.pl